

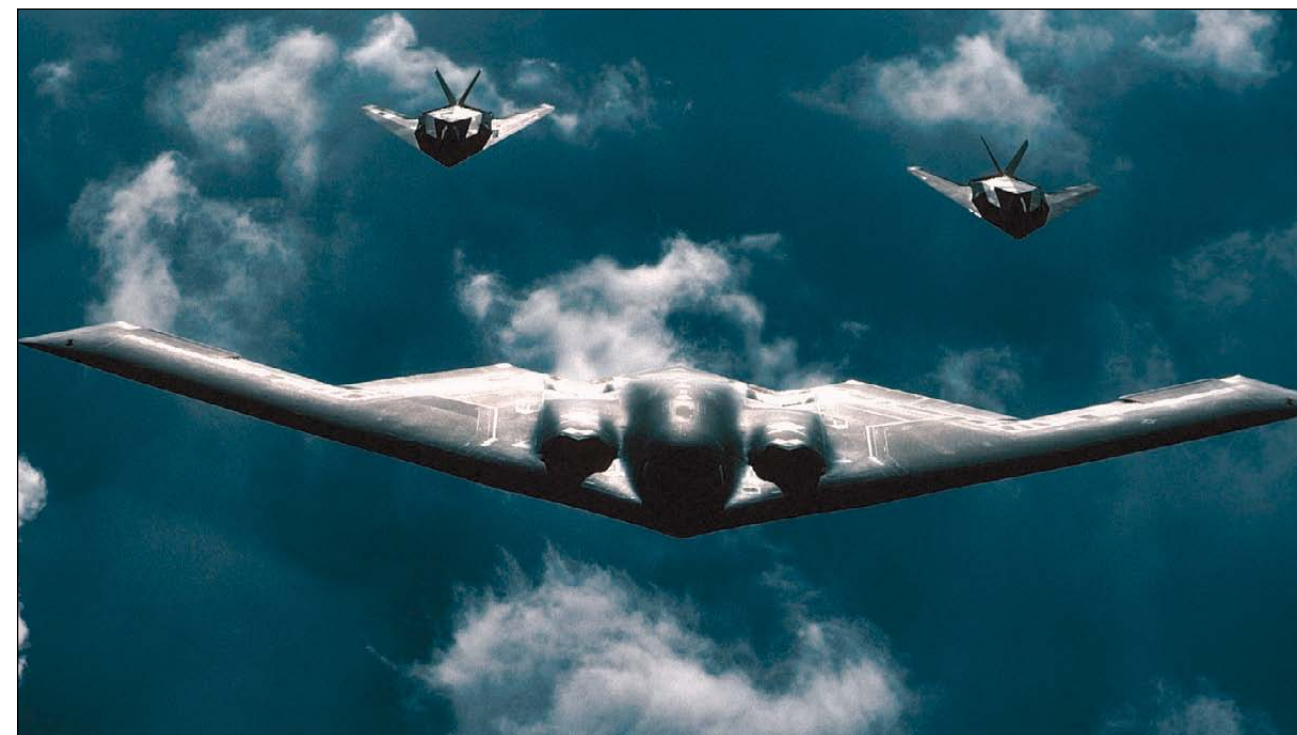
W ramach programu „Have Glass” samoloty F-16 USAF zostały pokryte powłoką pochłaniającą fale radarowe w różnych miejscach, a osłony ich kabin zostały pokryte złotą powłoką.

radiostacja i łączy przesyłu danych „skaczą” po częstotliwościach wiele tysięcy razy na sekundę, by urządzenia nasłuchowe przeciwnika,

Będący pod wieloma względami przyszłością samolotów bojowych w XXI wieku Lockheed Martin F-35 JSF zastąpi w USAF samoloty A-10 i F-16, w US Navy i Marine Corps AV-8B i „klasyczne” F/A-18 Hornet i wejdzie też do uzbrojenia sił powietrznych co najmniej ośmiu państw NATO.

nastrojone na określony zakres częstotliwości, nie wykrywały nic więcej poza milisekundowymi impulsami promieniowania i przez to nie były w stanie określić precyzyjnie źródła ani lokalizacji tych emisji. Wreszcie ślad wizualny tych samolotów też jest ważny; smugi kondensacyjne na określonej wysokości mogą służyć jako wielka strzała na niebie,

dlatego spaliny, które je powodują, mogą być neutralizowane chemikaliami przenoszonymi wewnątrz samolotu (jak było to testowane na B-2) lub samolot musi lecieć na wysokości większej niż ta, na której tworzą się smugi. Dla samolotów, które nie były budowane od podstaw z wykorzystaniem technologii niskiej wykrywalności, wprowadzono kilka programów modernizacyjnych. W ramach programu pod kryptonimem „Have Glass” przykładowo samoloty F-16 USAF zostały pokryte powłoką pochłaniającą fale radarowe w różnych miejscach, a osłony ich kabin zostały pokryte złotą powłoką, która zmniejsza odbicie fal radarowych od kabiny. B-1B otrzymały



zmodyfikowane wloty powietrza do silników, zmniejszające odbicie fal radarowych, a RAF naniósł na swoje samoloty Tornado nie tylko powłokę pochłaniającą fale radarowe, ale również farbę, która pomaga rozproszyć ciepło i w ten sposób zmniejsza ślad cieplny samolotu.

### Patrząc w przyszłość

Zakładając, że następny duży konflikt globalny będzie toczył się w sposób konwencjonalny między dwoma zawodowymi armiami, zdolność do zbierania i dzielenia się informacjami pozostając niewidzianym przez przeciwnika niemal na pewno przesądzi o wyniku wojny. Dzielenie się informacjami w bezpieczny sposób jest kolejnym kluczem do zwycięstwa i doktryna myśliwska USA i sojuszników coraz bardziej skupia się na zdolności do pokazania tego samego „obrazu” przestrzeni, w której toczy się walka, dużej liczbie „graczy”. Obniżona wykrywalność sama w sobie to nie wszystko – na pewno pomaga pilotowi myśliwskiemu zająć sprzyjającą pozycję w sposób niezauważony, ale każdy gracz

Niewielka flota samolotów F-117A Nighthawk została wycofana ze służby przez USAF w 2008 r., ale B-2A Spirit pozostanie jeszcze w służbie przez kilka lat jako główny nosiciel swobodnie opadających bomb jądrowych. W tym samym czasie potrzeby globalnej wojny z terroryzmem sprawiły, że B-2 przenoszą coraz bardziej elastyczne typy uzbrojenia konwencjonalnego.

musi wejść do walki z dużą świadomością sytuacyjną: wiedząc, gdzie jest przeciwnik, jakimi siłami dysponuje i kto ma zaatakować który cel. Oczywiście istnieje zawsze zagrożenie, że stare porzekadło, zgodnie z którym nawet najlepiej ułożone plany rozsypują się, kiedy dochodzi do kontaktu z przeciwnikiem, będzie samospełniającą się przepowiednią. Jednak coraz bardziej rozbudowana zdolność do walki sieciocentrycznej czołowych sił zbrojnych świata pomaga zmniejszyć to prawdopodobieństwo... lub przynajmniej zmniejszyć powstający w wyniku tego chaos.